

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania K. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Koszalinie
o zapłatę składek wraz z odsetkami,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 marca 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od postanowienia Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie z dnia 17 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUz 12/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.
[SOP]

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie decyzją z dnia 20 kwietnia 2022 r. stwierdził, że K. W. jest dłużniczką Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W decyzji wskazano wysokość łącznego zadłużenia wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji i podano poszczególne kwoty wchodzące w skład powyższego zobowiązania. Decyzja została nadana do K. W. w dniu 17 maja 2022 r., po czym - po dwukrotnym awizowaniu - ponownie wysłana i ponownie dwukrotnie awizowana.

W dniu 6 grudnia 2022 r. K. W. wniosła odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej uchylenia oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odwołaniu zawarła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania.

Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2023 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie odrzucił odwołanie. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uznania, że przekroczenie terminu do złożenia dowołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej, a ponadto uznał, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania było nadmierne, ponieważ odwołanie zostało nadane po upływie pięciu miesięcy od doręczenia zastępczego dokonanego w myśl art. 44 § 4 k.p.a. Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła ubezpieczona. Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2023 r. oddalił zażalenie.

Następnie ubezpieczona złożyła skargę kasacyjną na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zaskarżając je w całości i opierając skargą na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 397 § 2 w związku z art. 385 w związku z art. 477⁹ § 3 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że w sprawie ziściła się przesłanka odrzucenia odwołania w związku ze znacznym przekroczeniem terminu do jego wniesienie, które to przekroczenie, zdaniem Sądów obu instancji, było zależne od strony; 2) art. 386 w związku z art. 382 k.p.c., przez: a) pominięcie zebranego materiału dowodowego w następującym zakresie: ubezpieczona złożyła odwołanie w terminie 6 dni od dnia doręczenia jej decyzji i powzięcia informacji na temat podstawy faktycznej i prawnej decyzji ZUS z dnia 20 kwietnia 2022 r.; pełnomocnik odwołującej się niezwłocznie podjął kroki w celu wyjaśnienia, w oparciu o jaką decyzję prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, przy czym w informatorium organu w Koszalinie odmówiono udzielenia pełnomocnikowi informacji w formie ustnej i nakazano kontakt z pracownikiem ZUS prowadzącym sprawę; a nadto b) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, to jest tego, dlaczego organ przyjął jako datę doręczenia decyzji dzień 13 lipca 2022 r.

W świetle powyższych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i przekazanie sprawy temu Sądowi

do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za drugą instancję oraz postępowanie kasacyjne.

Odwołująca się wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności, to jest art. 477⁹ § 1 k.p.c. Skarżąca stoi na stanowisku, że skoro pracuje poza granicami kraju jako kierowca samochodu ciężarowego, to nie mogła podjąć żadnych czynności, które miałyby zabezpieczyć jej interesy w postępowaniu. Za zupełnie niezrozumiałe należy uznać twierdzenia Sądu drugiej instancji, że ubezpieczona była zobowiązana do kontaktu z organem rentowym, wiedząc, iż otrzymuje awiza. Przede wszystkim Sąd, wbrew powszechnej wiedzy, błędnie przyjął, że na awizie znajduje się informacja o nadawcy, co ewentualnie umożliwi kontakt z organem rentowym. Niezrozumiałe jest dla strony twierdzenie Sądu o obowiązku poszukiwania nadawcy, czy kontaktowaniu się z nim. Dodatkowo organy rentowe nie udzielają informacji o przewidywanych terminach wydania decyzji, albowiem same nie widzą, kiedy to nastąpi. Kontakt z organem rentowym nie ma więc żadnego istotnego znaczenia dla postępowania.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg

ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, iż wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała sugerowanej przesłanki przedsądu.

Wskazując na potrzebę wykładni art. 477⁹ § 1 k.p.c., nie przedstawia niezbędnej argumentacji prawniczej świadczącej o rozbieżności ocen prawnych, a także nie przedstawia własnej propozycji interpretacyjnej w doniesieniu do tego przepisu. Dąży jedynie do usprawiedliwienia uchybienia terminowi do złożenia odwołania od decyzji organu rentowego, powołując okoliczności faktyczne, tym samym oczekując od Sądu Najwyższego rozpoznania sprawy jako szczególnej „trzeciej instancji”. Nie taki jest jednak cel postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy rozstrzyga jedynie spór co do prawa. Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wniesienie odwołania po terminie aktywuje dyskrejonalną możliwość potraktowania go tak, jakby było wniesione w terminie. Użyte do tego instrumentarium ("przekroczenie terminu nie jest nadmierne") nacechowane jest sporą dawką uznaniowości i winno mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2022 r., I USKP 74/21, LEX nr 3305681). Generalnie chodzi o to, by przekroczenie terminu nie było nadmierne, czyli przesadne, bo o treści pojęć niedookreślonych decydować powinien sąd powszechny rozpoznający sprawę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, LEX nr 277825), mając na względzie, że rygorystyczna wykładnia i stosowanie regulacji z art. 477⁹ § 3 k.p.c. stałaby w sprzeczności z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a to zmusza już do rozsądnego kompromisu interpretacyjnego między prawem procesowym i materialnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 231/13, LEX nr 1620440). Sąd nie odrzuci odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. tylko wówczas, gdy stanowczo stwierdzi, że przekroczenie

ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W pozostałych wypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie. Odrzucając odwołanie na podstawie powyższego przepisu, sąd uzasadnia, że nie wystąpiły wskazane w nim obie przesłanki potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Przesłanki te muszą być zatem spełnione kumulatywnie i nawet w przypadku stwierdzenia, że przekroczenie ustawowego terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się - gdy jednocześnie przekroczenie ustawowego terminu jest nadmierne - sąd obowiązany jest odrzucić odwołanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2023 r., III USK 6/23, LEX nr 3649747).

W świetle bogatego, utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie można zasadnie twierdzić, że przepisy określające termin do złożenia odwołania od decyzji organu rentowego budzą uzasadnione wątpliwości i wywołują rozbieżności w orzecznictwie. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[r.g.]